

nika (PAP).
"Constitution"
to ze swych
Snella, który
i pisze, że
oprowadziła
ową do po-
erdzi, że na
czeni japoń-

ka warunkiem silnej echosłowacji czenie ministra Lausmaria

(PAP). W
wach odbył
kich socjal-
wiatów mo-
m wziął u-
mysłu Lau-
czemówienie
wewnętrzno-
łowacji. W
zył minister
nków czes-
m. In.:
tego, aby
ni. W ostat-
rozumienie
otnie po o-
enie to od-
ole w dal-
osupków.
dną jest o-
skich we-
ryka: „bez
silnej Cze-
et Czecho-

line
le
a (PAP). W
tu w War-
partamencie
ie, w towa-
żku miał
wiedził sie-
go. Goście
o interesu
u Miejskie-
sortów, za-
wa, zaopa-
sta, zagad-
szkolnictwa
działal pre-
zes resortu
kolei go-
nością Sto-
i jej komi-
przewodni-
wicepre-

dzi również
la Warsza-
czętelowo
s wykresa-
nienia po-
we, prace
ści publicz-

scy w fabryce Konan, znajdującej się na terenie Korei, dokonali prac z bombą atomową, które dały całkiem zadowalające rezultaty. Na kilka godzin przed wkroczeniem czołgów radzieckich uczeni japońscy zniszczyli nie wykończone bomby atomowe i wszystkie plany oraz wysadzili w powietrze „zakłady atomowe” w Konan.

słowacja nie mogłaby się rozwijać bez silnej Polski”.

Po zgonie b. prezydenta Mościckiego

Gwałtowne załamanie się reżimu sanacyjnego we wrześniu 1939 r. spowodowało, że czołowe postaci tego okresu znalazły się nagle poza bieżącym życiem politycznym i popadły zbiorowo w zapomnienie, z którego wydobywają je co najwyżej rozprawy historyków i publicystów, dotyczące dziejów Polski międzywojennej, lub — śmierć. W ten sposób wrócił też na szpalty gazet, w których tak długo pierwsze nieraz zajmował miejsce, Ignacy Mościcki, przez 13 lat prezydent Polski, osobistość wzbudzająca już przed 1939 r. wiele sądów sprzecznych i wahających się od całkowitego potępienia do urzędowych apologii. Zasadniczo jest pewne, iż Ignacy Mościcki nie odegrał pozytywnej roli w Polsce przedwrześniowej i że musi być wybitnie obciążony odpowiedzialnością za błędy i winy, które popeli niła sanacja i za nieszczęścia, które ścigała na Polskę. W chwili jednak, gdy zgon Mościckiego ostatecznie uczynił go już tylko postacią historyczną, wolno nam również przypomnieć, że Mościcki prócz niechlubnej roli politycznej zyskał sobie zarazem dobre imię jako uczonego i jako organizator placówek naukowo-przemysłowych. Na tę rolę Mościckiego chcemy w tej chwili w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę.

Mościcki, wychowanek Politechniki w Rydze, a później asystent przy katedrze fizyki na Uniwersytecie we Fryburgu w Szwajcarii, miał zainteresowania w zakresie chemii nieorganicznej, elektrochemii, elektrotechniki i elektrofizyki, oraz związane z przeróbką ropy naftowej i gazów ziemnych i osiągnął na tych polach pewne wyniki, których nie można pomijać. Już ok. 1900 r. opracował metody i aparaty dla produkcji kwasu azotowego z powietrza, które stały się podstawą fabryk „Société de l'acide nitrique” we Fryburgu. Nim, w 1912 r. mianowany został profesorem zwyczajnym chemii fizycznej i elektrochemii technicznej Politechniki Lwowskiej, kontynuował swe prace naukowo-badawcze i wynalazł m. i. nową metodę rozdzielania emulsyj ropowych, nową metodę

przywódców hitlerowskich Schachta, Pajona i Fritsche. Nakaz został wydany przez miejscowy niemiecki urząd dla usuwania wpływów hitleryzmu, na tej podstawie, że 3 uwolnieni byli czynnymi członkami partii hitlerowskiej. Policja niemiecka oto-

Papen, Schacht i Fritsche utworzą nowy rząd niemiecki?

Berlin, 4 października (API). Wśród ludności niemieckiej i w kołach brytyjskich krąży pogłoski, iż w strachach amerykańskiej i brytyjskiej utworzony zostanie wkrótce nowy rząd niemiecki. Von Papen ma zostać jego prezydentem, Schacht ministrem finansów, a Fritsche ministrem infor-

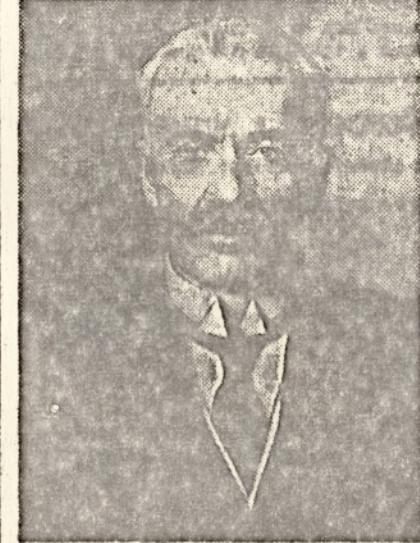
Odwołanie od wyroku śmierci do Sojuszniczej Rady Kontroli wystosował Rosenberg i Sauckel oraz obrońca nieobecnego Martina Bormanna, Hans Frank, Kaltenbrunner i Streicher powiedzieli swym obrońcom, że nie będą prosić o łaskę.

macji. Stwierdza się, iż w tym celu trzech oskarżeni nie zostali skazani przez Trybunał Norymberski.

Zwolennicy tej koncepcji twierdzą, że Trybunał Norymberski uniewinnił ich właśnie w przewidywaniu powstania takiego rządu. Według korespondenta agencji France Presse, pogłoska

zachowawczej destylacji ropy nową metodą absorpcyjną dla produkcji gazoliny z gazów ziemnych i nowy typ kondensatora na wysokie napięcie, który znalazł również zastosowanie przy budowie wieży Eiffla.

W swej działalności naukowej Mo-



ścicki łączył talenty uczonego ze zdolnościami organizatora i praktycznego ekonomisty. Jeszcze jako profesor we Lwowie założył Instytut Badań Naukowych i Chemicznych „Metan”, przekształcony później w Chemiczny Instytut Badawczy. W czasie pierwszej wojny światowej budował fabrykę „Azot” dla produkcji kwasu azotowego i cyjanowodoru w Jaworznie. Po wojnie — mianowany w 1921 r. doktorem honoris causa za niewątpliwie zasługi na polu nauki i przemysłu — zorganizował fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie, po przejęciu jej z rąk niemieckich, oraz fabrykę Związków Azotowych w Mościcach. Niewątpliwie stał się już w tym czasie więcej dyrektorem i przedsiębiorcą niż uczonym. Jego wena naukowa osłabła a ostatni wynalazek — słynny aparat służący do wytwarzania sztucznego

powietrza górskiego — stał się bardziej ośrodkiem gorszących transakcji finansowych, niż przedmiotem realnego użytkowania.

Bo tymczasem Ignacy Mościcki, profesor i uczonego, wypłynął na bystre wody działalności politycznej. Nie był to za młodu człowiek pozbawiony czynnego patriotyzmu: za pobytu w Szwajcarii brał udział w pracach niepodległościowych. Ale jego wybitna rola polityczna nie wynika z własnych zasług, lecz z przychylności jaką dlań zżył marszałek Polski. Jej zawdzięczał Mościcki w dniu 1 czerwca 1926 r. swój nieoczekiwany wybór na Prezydenta Rzeczypospolitej. Jako głowa państwa nie okazywał zrazu żadnych cech indywidualnych, nazywano go też powszechnie Ignacyem Posłusznym. Ale śmierć Piłsudskiego uruchomiła nagle utajone dotychczas osobiste ambicje polityczne starego pana. Dookoła prezydenta uformowała się klika rodzinna, która znalazła się wkrótce w ostrym zatargu z niektórymi innymi grupami sanatorów, zatargu, zresztą, obracającego się wyłącznie około zagadnień natury osobistej. Ostatecznie, po samobójstwie Walerego Sławka, doszło do kompromisu: Mościcki mianował Rydza marszałkiem, pozwolił Sławojowi stawać przed Rydzem na baczność, ale powoli, z uporem rozszerzał zakres swej władzy i wpływu, ciągnąc za sobą nieodpowiedzialnych synów i ambitnego zięcia, pragnącego odegrać rolę polskiego Ciano, i ulegając wpływom posłubionej w podaszym wieku młodej żony.

Małość polityczna tego człowieka zaznaczyła się też z tragiczną wyrazistością w dniach drugiej wojny światowej, gdy on — „odpowiedzialny przed Bogiem i historią” — nie tylko umknął przez Zaleszczyki, ale usiłował po dawnemu intrygować (nominacja Wieniawy). Nawet emigracja w Angers musiała się go wiązać.

Schacht, Papen, wkrótce Norymberskiej i eskafy okupacyjnej. Fritsche udawał a von Papen brytyjskiej i pacyjnej, gdyż szcze, gdzie za W ostatniej list do kancelaryum Niemcy prosili, aby w Schachta odesłano pomożenia do sytuacji finansowej, czy przyjął prośbę narodu wiedział „musi co zostanie młogo”.

Trzej uwolnieni nie wzięcia, kniętej.

W wzięciu

Norymberga. Skazanych podzielono na grupę obejmującą śmierć, dla skazanych na a trzecia — 4 od 10 do 20 le ezczone w tr ściach więzi. Specjalna kom pracowuje pla zańców zostan.

Wizyta polski

London, 4 pa złożona z 10 w tym 2 kobie kłej Brytanii brytyjskiego. cjalna wizyta Dziennikarze i cielami następ nik”, „Głos Lu „Dziennik Lu ta”, „Życie W ników: „Ty i „Wieś”. Wra pism przybył Polskiej Agenc Po 2-dniowy dziennikarze cję oraz ośrodi Po powrocie dzienikarze be ficjalnym śnia tyjski.

Zołnierze

London, 4 p sobotę opuszcz do Gdańska st nierzy polskich bierają żony B dają się za 2 t rąc na pokład

Dz. Polski N. 272 483
(Kwaśko) 4/X/46 18